

Sygn. akt I A Ga 27/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. B., S. C., J. P., T. P. i W. P.**

przeciwko (...) **w O.**

o rozwiązanie spółki

na skutek apelacji **powodów**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 12 czerwca 2017 r. sygn. akt V GC 279/16

I. oddala apelację

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 810 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

B. J. M. D. M.

UZASADNIENIE

Powodowie T. B., S. C., J. P., T. P. i W. P., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej (...)w O., wnosili o rozwiązanie tej spółki.

W uzasadnieniu wskazali, że przyczynami, dla których zachodzi konieczność rozwiązania spółki, jest odpadnięcie pierwotnego celu spółki, jakim było prowadzenie działalności gospodarczej w celu osiągnięcia zysku; wykorzystywanie pozycji przez wspólników większościowych, prowadzące do rażącej dysproporcji w osiągniętych korzyściach; pozbawienie powodów istotnych uprawnień w spółce; trwałe konflikty między wspólnikami; permanentne

niewypłacanie dywidend; coroczne straty finansowe, uszczuplające kapitały rezerwowe spółki; realizacja przez wspólników większościowych własnych interesów, sprzecznych z interesem spółki; brak rozwiązań alternatywnych do orzeczenia o rozwiązaniu spółki.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, iż żądanie rozwiązania spółki jest całkowicie nieuzasadnione, zdecydowanie przedwczesne i stanowi zbyt daleko idący środek realizacji prywatnych interesów wspólników mniejszościowych, a przez to sprzeczny z jego społeczno- gospodarczym przeznaczeniem. Proces zmierza faktycznie do przymuszenia wspólników większościowych K. G. (1) i K. G. (2) do podniesienia oferowanej przez nich ceny nabycia udziałów od pierwszego z powodów - wspólnika T. B., w ramach prowadzonych przez strony od dłuższego czasu negocjacji w tym przedmiocie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana przytoczyła następujące twierdzenia:

- na zwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników, które miało miejsce w dniu 02.05.2016 roku w O., czyli około 0,5 roku przed dniem wniesienia pozwu, została podjęta uchwała o dalszym istnieniu spółki oraz zaakceptowaniu przedstawionej strategii jej działania i rozwoju, mając na uwadze aktualną sytuację faktyczną i finansową. Za podjęciem tej uchwały głosowali wówczas wszyscy obecni na zgromadzeniu powodowie, to jest wspólnicy T. B. oraz S. C., nikt nie był przeciwny tej uchwale,
- spółka respektuje wszystkie uprawnienia przysługujące wspólnikom, w tym przede wszystkim prawo do kontroli i uzyskiwania od zarządu informacji w zakresie funkcjonowania spółki,
- z uwagi na sytuację finansową, spółka nie dokonuje wypłat dywidendy,
- odnosząc się do podnoszonego w pozwie zarzutu bardzo wysokich kosztów delegacji służbowych, wskazano, że na sumę przedmiotowych kosztów składają się koszty delegacji, koszty przejazdów, zakwaterowania i diet pracowników będących w delegacji, udziału w targach zagranicznych, wysyłania grup pracowników celem demontażu kabin sanitarnych za granicą - generalnie wyjazdów służbowych pracowników zagranicę,
- gorsza sytuacja finansowa spółki w okresie ostatnich paru lat spowodowana była w dużej mierze ogólnym załamaniem rynku produkcji statków morskich i przeniesienie jej w rejon A. południowo - wschodniej.
- spółka na bieżąco reguluje wszelkie swoje zobowiązania, ma zachowaną płynność finansową i nie posiada żadnych zaległości z tytułu wypłat wynagrodzenia pracowników.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 12 czerwca 2017 r. powództwo oddalił i zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3097 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że wspólnikami pozwanej spółki są:

- K. G. (1), który posiada 28 udziałów o łącznej wartości nominalnej 14.000 zł,
- K. G. (2), która posiada 84 udziały o łącznej wartości nominalnej 42.000 zł,
- T. B., który posiada 44 udziały o łącznej wartości nominalnej 22.000 zł,
- H. B., która posiada 35 udziałów o łącznej wartości nominalnej 17.500 zł,
- S. C., który posiada 7 udziałów o łącznej wartości nominalnej 3.500 zł,
- J. P., T. P., W. P., którzy posiadają łącznie 22 udziały o nominalnej wartości 11.000 zł,

Kapitał zakładowy spółki wynosi 110.000 zł i dzieli się na 220 równych niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy.

Zarząd spółki stanowią jej wspólnicy K. G. (1) i K. G. (2), którzy jednocześnie posiadają łącznie 112 udziałów, co daje im 51% ogółu głosów na zgromadzeniu wspólników.

Spółka od ponad 25 lat zajmuje się głównie produkcją kabin sanitarnych dla branży morskiej, statków i jachtów. Spółka ta w roku 2012, 2014, 2015, 2016 wykazała ujemny wynik finansowy. W związku z ujemnym wynikiem finansowym spółka nie wypłaca od roku 2014 dywidend

Od początku funkcjonowania spółki wspólnicy nie korzystali z narzędzi prawnych celem uzyskania dostępu do dokumentacji finansowej spółki, wyceny udziałów spółki w ramach procedury zbywania udziałów oraz zaskarżania uchwał.

Spółka prowadzi działalność gospodarczą, zatrudnia pracowników, pozyskuje kontrakty, nie jest zakłócone wewnętrzne funkcjonowanie spółki. Jej organy działają zgodnie z umową spółki. Zgromadzenie wspólników podejmuje uchwały wymagane większością głosów, zarząd podejmuje decyzje związane ze strategią spółki w sposób nieskrepowany. Konflikt personalny między wspólnikami nie zakłóca działalności spółki i jej organów.

Przechodząc do oceny żądania pozwu w kontekście art. 271 ust. 1 k.s.h., Sąd Okręgowy stwierdził, że spór między stronami koncentruje się wokół następujących kwestii: niewypłacania dywidendy, nieudzielania informacji wspólnikom mniejszościowym o sytuacji finansowej spółki, wykorzystywania przez wspólników większościowych swojej pozycji do drenażu finansów spółki i uszczuplania w ten sposób funduszu rezerwowego, niewłaściwej strategii działania spółki, która nie przynosi pozytywnych wyników finansowych

Podkreślił, że mimo konfliktu spółka funkcjonuje, prowadzi działalność gospodarczą, zatrudnia pracowników, zachowuje płynność finansową; pomimo tego, że faktycznie od roku 2014 roku jej wynik finansowy jest ujemny. Tym samym spółka funkcjonuje mimo istniejącego konfliktu.

Zdaniem Sądu, konflikt między wspólnikami nie może stanowić samoistnego uzasadnienia dla rozwiązania spółki, albowiem nie odbija się on na bieżącym jej funkcjonowaniu, nie zakłóca reprezentowania spółki w obrocie i zawierania kontraktów. Konflikt ten nie przeszkadza też w podejmowaniu uchwał przez organy spółki, także w przedmiocie zatwierdzania bilansów, czy też rachunków zysków i strat, które to uchwały mają istotne znaczenie dla bytu i działania spółki. Rozkład głosów na zgromadzeniach wspólników nie powoduje tzw. pata decyzyjnego. Inaczej mówiąc, spółka realizuje swoje zadania zgodnie z treścią umowy. Funkcjonując w obrocie gospodarczym, spółka realizuje swój cel mimo tego, że od roku 2014 jej działalność nie przynosi pozytywnego wyniku finansowego. Sąd zauważył, że brak pozytywnego, dodatniego wyniku finansowego nie oznacza jeszcze automatycznego przyjęcia stanowiska, że spółka nie osiąga celu swojej działalności. Pozwana spółka funkcjonując w przestrzeni gospodarczej i jak każdy inny przedsiębiorca ponosi ryzyko swojej działalności. Jednym z wyników tego ryzyka jest właśnie ujemny wynik finansowy, który może być efektem czynników leżących wewnątrz spółki (niewłaściwa strategia działania spółki, błędy w zarządzaniu, niegospodarność itd.), jak i poza spółką (brak koniunktury, konkurencja, czy też jak w omawianym przypadku trudna sytuacja przemysłu stoczniowego w kraju).

Według Sądu, rozwiązanie spółki, która ma możliwości funkcjonowania w obrocie gospodarczym, powinno stanowić decyzję wyjątkową, albowiem taka decyzja ma charakter definitywny i praktycznie sprowadza się do zakończenia działalności gospodarczej spółki i jej prawnego istnienia.

W ocenie Sądu, w omawianej sprawie nie zachodzą także inne przyczyny, o których mowa w treści powołanego wyżej przepisu, mogące skutkować rozwiązaniem spółki. Chodzi tu o personalny konflikt między wspólnikami. Konflikty osobiste między wspólnikami mogą stanowić ważną przyczynę rozwiązania spółki, jednakże samo istnienie konfliktu między wspólnikami nie stanowi automatycznie podstawy do rozwiązania spółki, chyba że istniejące konflikty w sposób istotny i trwały wpływają na jej funkcjonowanie. Zakres konfliktu nie ma zatem istotnego wpływu, przynajmniej w toku tego postępowania nie wykazano tezy przeciwnej, na działalność spółki.

Dalej Sąd podkreślił, że poszczególne sporne kwestie istniejące między wspólnikami, mogą być rozwiązywane w drodze stosowania odpowiednich narzędzi prawnych, z których powodowie dotychczas nie skorzystali, w tym z możliwości zaskarżenia uchwał w trybie art. 249 § 1 k.s.h. Nie wnosili też o stwierdzenie nieważności uchwał w trybie art. 252 § 1 k.s.h. Nie wykorzystali również możliwości, jaką daje art. 212 § 4 k.s.h. Odnosząc się do zarzutu, że wspólnicy – powodowie nie mają dostępu do dokumentacji spółki, Sąd stwierdził, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy tej tezy nie potwierdza, o czym świadczy chociażby treść korespondencji elektronicznej zawartej na k. 282-290 akt sprawy oraz 302-307 akt sprawy.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że zasadniczym zagadnieniem spornym między wspólnikami jest kwestia braku korzyści finansowych, przejawiającą się w braku wypłat dywidendy oraz w tym, że spółka nie oferuje wspólnikom oczekiwanej przez nich ceny za sprzedaż udziałów, jednakże nie skorzystali oni z możliwości, jaką daje art. 182 § 4 k.s.h.

Wobec braku zaistnienia przesłanek z art. 271 k.s.h., Sąd powództwo oddalił jako pozbawione uzasadnionych podstaw

O kosztach procesu orzekł stosownie do zasady zawartej w art. 98 k.p.c.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 271 pkt. 1 w zw. z art. 270 pkt. 4 Kodeksu spółek handlowych, poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie do sytuacji faktycznej, w której dalsze uczestnictwo w Spółce staje się bezprzedmiotowe, są naruszane istotne umowne i ustawowe uprawnienia wspólników mniejszościowych, zagubiony jest cel Spółki, Spółka od lat nie prowadzi działalności gospodarczej nastawionej na osiągnięcie zysku.

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający jego kontrolę instancyjną poprzez brak dokonania oceny dowodów z dokumentów załączonych do pozwu, w tym zestawień podróży zagranicznych, protokołów likwidacyjnych i remanentowych oraz wniosków dowodowych strony, w tym żądania zobowiązania pozwanej do dostarczenia dokumentów znajdujących się w posiadaniu pozwanej oraz wniosku strony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego;

b) art. 316 § 2 k.p.c. i art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. poprzez zaniechanie otwarcia zamkniętej rozprawy mimo wniosku powoda powołującego się na istotne okoliczności ujawnione dopiero po zamknięciu rozprawy, tj. wytoczenie procesu o ustalenie nieważności umowy o świadczenie usług z dnia 01.02.2015 r. zawartej przez Park s.c. z pozwaną Spółką, zmierzający do ustalenia sprzeczności interesów stron umowy oraz złamania zakazu konkurencji przez zarząd pozwanej Spółki, która to okoliczność stanowiła o ważnej przyczynie wywołanej stosunkami spółki uzasadniającej jej rozwiązanie;

c) art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez brak wszechstronnego i nasuwającego zastrzeżenia co do zasad logicznego rozumowania, dokonania oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, iż pozwana spółka funkcjonuje w sposób niezakłócony a istniejący konflikt między wspólnikami w spółce nie wpływa na funkcjonowanie spółki, pomimo, że jak wynika z dowodów zgromadzonych w sprawie, działania Zarządu Spółki narażają Spółkę na ogromne straty, a z dokumentów załączonych do pozwu wynika wprost, iż Spółka corocznie ponosi ogromne straty i uszczupla corocznie fundusz rezerwowy, a Zarząd dokonuje „drenażu” finansów Spółki,

d) art. 217 § 1 i 3, art. 208§1 pkt. 5, art. 278 § 1 w zw. z art. 227 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez jego niezastosowanie i niedopuszczenie dowodów zgłoszonych przez stronę, w szczególności niepowołanie biegłego zawnioskowanego przez powodów, pomimo, iż okoliczności, na które został on powołany, wymagały wiadomości specjalnych, a rozpoznanie istoty sprawy i kwestie przepływów finansowych pozwanej spółki, winny być zbadane

przez biegłego, i rozstrzygnięcie sprawy wymagało specjalistycznej wiedzy, ponadto Sąd I instancji odmówił zażądania od pozwanej dokumentów zawnioskowanych w pkt. 4 petitum pozwu i dopuszczenia dowodu ze wskazanych tam dokumentów, co doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd istoty sprawy,

3. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcia za bezsporne okoliczności, które między stronami są sporne:

- uznanie przez Sąd za bezsporne, że Spółka prowadzi działalność gospodarczą, która ze swojej istoty jest nakierowana na zysk, podczas gdy powodowie już w pozwie wskazywali, że działalność Spółki podporządkowana jest interesom członków jej zarządu i nie zmierza do osiągnięcia zysku dla Spółki;
- uznanie przez Sąd za bezsporne, że powodowie nie korzystali z narzędzi prawnych celem uzyskania dostępu do dokumentacji finansowej Spółki, wyceny udziałów Spółki w ramach procedury zbywania udziałów oraz zaskarżania uchwał podczas gdy powodowie bezskutecznie wzywali Spółkę do udzielenia informacji o sytuacji ekonomicznej spółki, bezskutecznie starali się zbyć udziały oraz zgłaszali sprzeciw do treści uchwał i sposobu protokołowania posiedzeń Zgromadzenia Wspólników.

W oparciu o powyższe zarzuty, wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego, jako, że znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, rozważonym i ocenionym w zgodzie z regułami art. 233 § 1 k.p.c. Podziela także wnioski wyprowadzone na podstawie tego materiału, z których wynika, że wobec braku spełnienia przesłanek, przewidzianych w art. 271 pkt. 1 k.s.h., powództwo o rozwiązanie pozwanej spółki nie mogło zostać uwzględnione.

Wbrew zarzutowi skarżących, Sąd Okręgowy nie naruszył zasad sporządzania uzasadnień orzeczeń określonych w art. 328 § 2 k.p.c. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym obraza powyższego przepisu może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych wymienionych w tym artykule elementów, bądź dotknięte jest tak istotnymi wadami, że uniemożliwiają one kontrolę instancyjną. Wobec stwierdzenia, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, Sąd II instancji uznał, iż zaskarżony wyrok poddaje się kontroli instancyjnej.

Bezspornie w pozwanej spółce ma miejsce konflikt pomiędzy wspólnikami, którzy posiadają większość udziałów w kapitale zakładowym (51 %), a pozostałymi wspólnikami pozostającymi w mniejszości. Konflikty pomiędzy wspólnikami spółek handlowych nie są ani sytuacjami wyjątkowymi, ani nadzwyczajnymi, gdyż mogą oni mieć różne poglądy co do sposobów osiągnięcia celów spółki i jej funkcjonowania w obrocie gospodarczym, ale także stawiać w praktyce na pierwszym planie swój partykularny interes przed interesem spółki.

Nie można jednak tracić z pola widzenia, że z istoty spółki kapitałowej, a taką jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wynika zasada rządów większości nad mniejszością, wyrażona m.in. w przepisach art. 245 i art. 246 k.s.h. Zasada ta pozostaje w związku z zasadą proporcjonalności praw i wkładów, co oznacza, że jeżeli wspólnik wniósł do spółki większy wkład, to powinien też mieć więcej praw w spółce (więcej głosów na zgromadzeniu spółki) niż wspólnik, który wniósł mniejszy wkład. W konsekwencji mówi się w odniesieniu do spółek kapitałowych o prymacie kapitału nad osobą.

W spółce z o.o. występuje jednak wiele przepisów chroniących prawa mniejszości. Należą do nich między innymi:

- art. 212 k.s.h. przyznający każdemu wspólnikowi prawo indywidualnej kontroli, polegające na prawie do przeglądania w każdym czasie ksiąg i dokumentów spółki, sporządzenia bilansu dla swego użytku, żądania wyjaśnień od zarządu. W przypadku odmowy przez zarząd realizacji tego prawa, każdy wspólnik może domagać się jego realizacji na drodze sądowej w postępowaniu przed sądem rejestrowym (ust. 4);
- art. 223 k.s.h. przyznający wspólnikowi lub wspólnikom reprezentującym co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego prawo do złożenia wniosku do sądu rejestrowego o wyznaczenie firmy audytorskiej w celu zbadania rachunkowości oraz działalności spółki;
- art. 236 k.s.h. przyznający wspólnikowi lub wspólnikom reprezentującym co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego prawo zwołania zgromadzenia wspólników i umieszczenia określonych spraw w porządku obrad;
- art. 250 w zw. z art. 249 i art. 252 k.s.h. przyznający każdemu wspólnikowi prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników sprzecznej z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzącej w interesy spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika oraz powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą;
- art. 271 k.s.h. przyznający każdemu wspólnikowi prawo do wytoczenia powództwa o rozwiązanie spółki, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki;
- art. 295 w zw. z art. 293 przyznający każdemu wspólnikowi prawo do wytoczenia powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej spółce działaniem lub zaniechaniem m.in. członków zarządu sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki, jeżeli powództwa takiego nie wytoczyła spółka w terminie roku od dnia ujawnienia czynu wyrządzającego szkodę.

W literaturze przedmiotu dostrzega się przy tym, że wymienione wyżej uprawnienia korporacyjne, stanowiące tzw. środki ochrony mniejszości, mogą być wykorzystywane w celu wywarcia wpływu na spółkę lub wspólnika większościowego dla osiągnięcia określonych celów, innych niż te, którym służą te uprawnienia korporacyjne. Przytoczone działanie określa się wtedy mianem „szantażu korporacyjnego” (zob. A. Kappes, „Szantaż korporacyjny jako nadużycie prawa podmiotowego”, PPH/2013/10).

Z drugiej strony zdarzają się też sytuacje, w których wspólnik mniejszościowy nie mający wpływu na sprawy spółki chciałby opuścić grono wspólników, jednak nie może znaleźć chętnych do nabycia jego udziałów za godziwą cenę, ponieważ ewentualny nabywca nie jest zainteresowany znalezieniem się w sytuacji dotychczasowego wspólnika. Wówczas takiego wspólnika można określić mianem „więźnia korporacyjnego” (zob. A. Kappes, „Uwolnienie „więźnia korporacyjnego” spółki z o.o.....”, PPH/2015/10).

Przytoczone sytuacje wskazują, jak złożonej materii częstokroć dotyczą sprawy o rozwiązanie spółki z o.o. i jak ważne jest rozważenie w każdej z tych spraw z jednej strony interesu wspólnika mniejszościowego, a z drugiej strony interesu spółki, ponieważ mogą one być wykorzystywane do osiągnięcia innych celów niż deklarowane przez strony tych postępowań.

W literaturze i orzecznictwie podnosi się, że rozstrzygnięcie konfliktu interesów wspólników poprzez rozwiązanie spółki na mocy wyroku sądu powinno być ostatecznością, gdyż jest to najgorszy ze wszystkich możliwych sposobów rozstrzygnięcia wyżej wskazanej kwestii. W jego wyniku spółka utraci swój byt prawny. Żaden ze wspólników nie odzyska wartości rynkowej wniesionych wkładów, skoro spółka będzie likwidowana. Pogorszy się też możliwość zaspokojenia roszczeń wierzycieli spółki.

Dlatego też w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, że samo istnienie konfliktu między wspólnikami nie wyczerpuje jeszcze przesłanek przewidzianych w art. 271 k.s.h., które zachodzą dopiero wtedy, gdy istniejący konflikt w istotny i trwały sposób wpływa na funkcjonowanie spółki, stosunki spółki, bądź uprawnienia wspólników. Nadto wskazuje się, że wdrożenie tej procedury znajduje uzasadnienia tylko wtedy, gdy wymienionych przeszkód w

działalności spółki nie można usunąć przy pomocy innych środków ochrony niż poprzez rozwiązanie spółki i podział jej majątku (zob. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2014 r., I ACa 519/14; Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 lutego 2015 r., I ACa 1214/14; Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2015 r., I ACa 1549/14; Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 marca 2015 r., I ACa 830/14).

W rozpoznawanej sprawie powodowie (wspólnicy mniejszościowi pozwanej spółki) podstawę faktyczną zgłoszonego roszczenia nie wiązali wyłącznie z niewypłaceniem dywidendy. Kwestia ta mogłaby zresztą być rozważana jako ewentualna przesłanka rozwiązania spółki tylko wtedy, gdyby spółka wypracowywała zyski, zaś wspólnicy większościowi dążyli jedynie do akumulowania tych zysków w spółce, a nie ich rozdysponowania na rzecz wspólników. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje, ponieważ spółka od pewnego już czasu odnotowuje straty.

Powodowie podnosili natomiast, iż działalność spółki w ogóle nie jest nastawiona na osiągnięciu zysku, albowiem członkowie zarządu będący jednocześnie wspólnikami większościowymi, wykorzystując swoją pozycję, systematycznie wyprowadzają z niej środki finansowe na swoją rzecz, zadłużają spółkę i generują dalsze straty; tym samym doprowadzając do likwidacji kapitałów rezerwowego i zapasowego spółki, wypracowanych w latach poprzednich.

W przytoczonych okolicznościach powodowie upatrywali spełnienia się dwóch alternatywnych przesłanek rozwiązania spółki, to jest niemożności osiągnięcia celu spółki oraz ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki.

Nie można odmówić słuszności w istocie rzeczy oczywistym twierdzeniom powodów, że podstawowym celem spółki w obrocie gospodarczym jest prowadzenie działalności tak, aby przynosiła ona zyski.

Jednak należy mieć na uwadze, że Sąd powinien dokonywać oceny możliwości osiągnięcia tak rozumianego celu spółki z szerokiej perspektywy, ponieważ przejściowe, czy nawet trwalsze trudności ekonomiczne, o ile mają charakter przewycięzalny nie mogą uzasadniać rozwiązania spółki. Nie ma przy tym znaczenia, czy przyczyny takiego stanu rzeczy są zawinione, czy nie zawinione przez wspólników bądź organy spółki.

Ostatecznie bowiem wyniki finansowe każdego przedsiębiorcy są tylko w części uzależnione od jego osobistych starań, gdyż istotny wpływ na nie - w warunkach gospodarki rynkowej - mają także zewnętrzne uwarunkowania, w części przypadków wręcz determinujące, czy dana działalność gospodarcza prowadzona w określonym miejscu i czasie jest rentowna, czy też przynosi straty.

Aby jednak ocenić, czy okresowy spadek rentowności ma charakter przewycięzalny, czy trwały i nie rokujący poprawy, działalność spółki handlowej, a w szczególności prowadzącej działalność w specjalistycznej branży i znacznych rozmiarów, należałoby poddać badaniu przez profesjonalny podmiot, posiadający w tym zakresie odpowiednią wiedzę. W ramach takiego badania okazałoby się też, czy trudności ekonomiczne spółki wynikają z nadużyć, niekorzystnych dla spółki działań organów spółki, czy też mają charakter obiektywny.

Należy stwierdzić, że powodowi, jako wspólnikom reprezentującym co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego, przysługuje uprawnienie polegające na prawie złożenia do sądu rejestrowego wniosku o wyznaczenie firmy audytorskiej w celu zbadania rachunkowości oraz działalności spółki (art. 223 in. K.s.h.). Bezspornie sprawozdania z takiego badania stanowiłyby wiarygodną podstawę czynienia ustaleń faktycznych na okoliczność, czy rachunkowość spółki jest prowadzona prawidłowo, a trudności ekonomiczne mają charakter przejściowy czy trwały; czy organy spółki nie dopuściły się nadużyć, niekorzystnych dla spółki działań lub rażącego naruszenia prawa bądź umowy spółki (art. 226 § 3 k.s.h.); przydatnych także w postępowaniu o rozwiązanie spółki w kontekście spełnienia ustawowych jej przesłanek, ale również w ewentualnym postępowaniu o naprawienie szkody wyrządzonej spółce działaniem lub zaniechaniem jej organów (art. 295 w zw. z art. 293 k.s.h.).

Powodowie nawet nie twierdzili, że podjęli przynajmniej próbę wykorzystania wymienionego środka ochrony praw mniejszości. Nie korzystali także z innych środków ochrony tych praw, w tym zaskarżenia niekorzystnych dla nich uchwał wspólników.

W niniejszej sprawie powodowie wnosili o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność generowania przez Zarząd spółki nieuzasadnionych kosztów i wyprowadzania przez zarząd pieniędzy ze spółki na podstawie dokumentacji księgowej spółki z lat 2013-2016.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił tego wniosku. W uzasadnieniu wyroku nie podał wprawdzie motywów takiej decyzji, jednak - zdaniem Sądu Apelacyjnego - była ona prawidłowa. W istocie bowiem tak szeroko zakreślana teza dowodowa wymagała zbadania całej rachunkowości spółki za wymienione lata i jej działalności w tym okresie; czyli tego samego, do czego mogli doprowadzić powodowie, gdyby skorzystali z przysługujących im uprawnień.

Praca biegłego w niniejszym postępowaniu sprowadzałaby się zatem do poszukiwania dowodów, uzasadniających tezy forsowane przez powodów. Postępowanie w przedmiocie rozwiązania spółki nie powinno jednak zastępować procedur przewidzianych w przepisach prawa dla firm audytorskich; tak samo, jak Sąd nie powinien wyręczać wspólników spółki prawa handlowego, którzy nie korzystają z możliwości, jakie daje im prawo.

Nie było także podstaw do otwarcia na nowo zamkniętej przed Sądem I instancji rozprawy i zawieszenia postępowania w sprawie, tylko na tej podstawie, iż jeden z powodów wniósł przeciwko pozwanej i członkom jej zarządu pozew o stwierdzenie nieważności jednej z umów zawieranych przez spółkę; tym bardziej, że na dzień orzekania w tej sprawie nie było nawet wiadomo, czy zostanie temu pismu procesowemu nadany dalszy bieg.

Na chwilę obecną, pozwana spółka prowadzi aktywną działalność gospodarczą, zawiera umowy z kontrahentami i zatrudnia pracowników, a jej organy podejmują decyzje w istotnych sprawach spółki, o czym świadczy złożony przez obie strony protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 24 sierpnia 2017 r.

Mając na względzie, iż w niniejszym postępowaniu nie wykazano w dostateczny sposób zaistnienia przesłanek uzasadniających rozwiązanie spółki, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu instancji odwoławczej orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 k.p.c.

B. J. M. D. M.